

Robert Vannoy, Prorocy Większi, Wykład 2

Izajasz 1-2:4

C. Struktura Księgi Izajasza

1. Izajasz 1-6 Sąd i błogosławieństwo

Spojrzelśmy na A., „Prorok Izajasz”; B., „Ustawienia historyczne księgi”; i C. „Struktura księgi” w ostatniej godzinie. W tej sekcji zajmiemy się teraz tą strukturą, rozdziały 1-6, o których wspomniałem, były raczej ogólne, ale charakteryzowały się tym podziałem na trzy sekcje, zaczynając od sądu, a kończąc na krótkiej sekcji o nadchodzącym błogosławieństwie. Było to 1:1-2:5 z fragmentem błogosławieństwa 2:1-4; a następnie 2:6-4:6 z fragmentem błogosławieństwa 4:2-6; i na koniec 5:1-6:13 z błogosławieństwem 6:1-13. Teraz, patrząc na rozdziały 1-6, chcę skupić naszą uwagę na krótkim fragmencie błogosławieństwa, a nie na całej sekcji. Poczynię kilka komentarzy na temat pierwszej części 1:1-31, części dotyczącej wyroku, zanim przejdziemy do 2:1-4. Większość dzisiejszego czasu chcę spędzić na 2:1-4.

Izajasz 1:1-2 – Oskarżenie i Powtórnego Prawa W pierwszej części rozdziałów 1-6, po wersecie wprowadzającym w 1:1, można zauważyć sposób, w jaki zaczyna się Izajasz. To bardzo interesująca terminologia. W wersecie 2 mówi: „Słuchajcie niebiosa, słuchajcie ziemi, bo Pan przemówił”. „Słuchajcie niebiosa, słuchajcie ziemi”. Co ci to przypomina? Gdzie wcześniej widziałeś wystąpienie tego rodzaju terminologii?

Wracamy do Księgi Powtórnego Prawa, gdzie Mojżesz powołuje na świadków niebiosa i ziemię, aby usłyszały lub zobaczyły, czy Izrael będzie wierny przymierzu. Dlatego Izajasz wzywa na świadków niebiosa i ziemię; to mocno przypomina terminologię przymierza. Spójrz na przykład na Powtórnego Prawa 4:26. Powtórnego Prawa 4:26: „Wzywam dziś niebo i ziemię na świadków przeciwko wam, abyście rychło wyginęli z ziemi, do której przechodzicie przez Jordan, aby ją posiąść. Pan rozproszy was między narodami”. To znaczy, jeśli odwrócisz się od Pana. Albo spójrz na Powtórnego Prawa 30, werset 19: „Dziś wzywam niebo i ziemię na

świadków przeciwko wam, że stawiam przed wami życie i śmierć, błogosławieństwa i przekleństwa. Wybierzcie teraz życie, abyście żyli wy i wasze dzieci, i abyście miłowali Pana, Boga waszego, słuchajcie Jego głosu i trzymajcie się go mocno”. Powtórnego Prawa 32:1, jest jeszcze jedno odniesienie. Zatem, zobaczcie, tutaj, w pierwszych słowach Izajasza, znowu macie dowód na to, o czym mówiliśmy w zeszłym kwartale w Księdze Amosa. Ale nawet jeśli ci prorocy nie używają hebrajskiego terminu *berit*, przymierze, nie oznacza to, że nie byli zaznajomieni z ideą przymierza. Ten krytyczny pogląd, że przymierze było pomysłem spóźnionym i że pierwsi prorocy nic o nim nie wiedzieli, ponieważ nie mówili i nie używali tego terminu, naprawdę nie jest właściwym sposobem oceny ich znajomości przymierza, ponieważ używają oni terminologii przymierza co jest stale zakorzenione w tej relacji przymierza, a materiał przymierza został powiązany ze światopoglądem i przesłaniem.

Zwróć uwagę, skąd Izajasz idzie, mówi: „Słuchajcie niebios, słuchajcie ziemi, bo Pan przemówił. Wychowałem dzieci i wychowałem je, lecz one zbuntowały się przeciwko mnie”. Hebrajskie określenie „buntowani ” to *pasha. Pasza* to termin pierwotnie należący do sfery politycznej. Oznaczało to zerwanie stosunku prawnego. Więc zbuntowali się. Zawarli przymierze. Weszli w ten stosunek prawny, ale teraz go zerwali. Odwrócili się od Pana.

EJ Young twierdzi, że okropność niewdzięczności polega nie tylko na tym, że naród odrzuca Boga, ale na tym, że naród synów odrzuca kochającego ojca. Zauważcie: „Wychowałem dzieci”. Oni są synami. Bóg był ich ojcem. „Zbuntowali się przeciwko mnie”. Następnie Young dodaje następujący komentarz: „Ci, którzy uważają, że Izrael miał geniusz religijny, dobrze zrobią, jeśli zapamiętają ten werset”. Innymi słowy, często próby wyjaśnienia rozwoju tych wielkich koncepcji religijnych wśród narodu żydowskiego wynikają z czegoś, co uważa się za wewnętrzne żydowskiej osobowości korporacyjnej czy coś. I tak naprawdę wcale nie oddaje to osiągnięć w tej dziedzinie. Bóg wkroczył w historię tego ludu, dając swoje słowo jako prawo. Izrael raczej się od tego odwraca. Zatem: „Wychowałem dzieci, wychowałem je, ale one zbuntowały się przeciwko mnie. Wół zna swego pana i osioł żłóbka swego właściciela, lecz Izrael nie

zna. Mój lud nie rozumie.” Pamiętajcie, że rozmawialiśmy o przymierzowych implikacjach terminu „wiedzieć”, *yada*”, który uznaje Jahwe za zwierzchnika i postanowienia traktatu za wiążące. Jest to także termin obciążony znaczeniem przymierza.

Izajasz 1:4-18 Następnie dodaje: „Ach, naród grzeszny, naród obciążony winą”. A większość pozostałej części rozdziału zawiera akt oskarżenia. Pamiętajcie, że rozmawialiśmy o polityce przymierza, gdzie prorok jest posłańcem, który przychodzi do ludzi, aby przynieść akt oskarżenia Pana. Zawarłem z wami przymierze, odwróciliście się ode mnie. Przeglądając rozdział, widzisz, że to właśnie jest sednem rozdziału pierwszego. Spójrz na werset 4: „Ach, narodie grzeszny, ludu obciążony winą, plemię złoczyńców, dzieci skazane na zepsucie! Opuścili Pana, odrzucili Świętego Izraela, odwrócili się od Niego” i tak dalej.

Spójrz na werset 11: „Mnóstwo waszych ofiar, czym one są dla mnie?” mówi Pan. „Mam aż nadto ofiar całopalnych, baranów i tłuszczu tucznych zwierząt. Nie mam upodobania w krwi byków, baranków i kóz”. Pamiętajcie, jest to jeden z tych fragmentów często cytowanych przez starszych krytyków, którzy twierdzą, że prorocy byli przeciwni kultowi, zasadniczo przeciwni rytuałom. Rzeczywiście, jest to bardzo mocne. Potępia rytuały ofiarne narodu żydowskiego.

Werset 12: „Kiedy przyjdziecie stanąć przede mną, kto prosił was o to deptanie moich dziedzińców? Przestań przynosić bezsensowne ofiary”. Pamiętajcie, jak omawialiśmy wcześniej, problem nie dotyczy samego rytuału czy ofiary, co z pewnością było wolą Boga wobec Jego ludu. Powód potępienia znajduje się w wersecie 15. „Gdy rozłożycie ręce do modlitwy, zakryję przed wami oczy moje; nawet jeśli będziecie się modlić wiele, nie wysłucham. Twoje ręce są pełne krwi. Jest powód: ich ręce były pełne krwi. Prowadzili życie całkowicie oddzielone od prawa Pana i myśleli: „Jeśli po prostu przejdziemy przez rytuały, wszystko będzie dobrze”. Ale Bóg nie chce tego rodzaju służby, a jedynie rytualnego spełnienia jakiejś ofiary. Pragnie serca oddanego Panu i pragnącego być Mu posłusznym. Każdemu coś się nie uda, ale potem jest pokuta i

przebaczenie, które wymagają ofiary. Ale nie takie było nastawienie ludzi.

Co więc mówi w wersecie 16? „Obmyjcie się i oczyśćcie. Zabierzcie sprzed moich oczu swoje złe uczynki. Przestań postępować źle, naucz się postępować dobrze!” Co to jest „naucz się postępować właściwie”? To znowu przymierze. „Naucz się postępować właściwie” oznacza przestrzeganie zobowiązań wynikających z przymierza.

Pamiętacie Samuela, kiedy ustanowiono królestwo? Saul został przedstawiony ludowi w kontekście ceremonii odnowienia przymierza. Powiedział: „Nie przestanę się za was modlić. Nauczę cię chodzić dobrą i prostą drogą” (1 Samuela 12:23). Dobra i właściwa droga, droga przymierza. Tutaj Izajasz mówi: „Nauczcie się postępować właściwie”. W Księdze Powtórnego Prawa 6:18 czytamy: „Czyńcie to, co słuszne i dobre w oczach Pana, aby wam się dobrze działo i abyście mogli wejść i opanować tę piękną ziemię”. Temat przewodni brzmi: „Czyńcie to, co dobre i słuszne”.

Izajasz 1:18-20 Wspólne odwoływanie się do rozsądku Teraz wersety 18-20 są wspólnym apelem do rozsądku. Znowu poruszasz się w terminologii prawniczej. Oznacza to w wersecie 18: „Chodźcie, porozmawiajmy razem’ – mówi Pan”. „Wspólny powód” polega na przedstawieniu argumentu. Jesteś w kontekście prawnym. „Przedyskutujmy sprawę”. A Pan mówi tutaj: „Przeanalizujmy tę sprawę i stanie się jasne, że Izrael jest dokładnie tym, czym Bóg mówi, że jest. Odwróciła się od niego. Złamała przymierze. Jej ręce są pełne krwi. Co jednak uderzające, Bóg jest gotowy przebaczyć i oczyścić. Widzicie: „Rozumujmy razem’ – mówi Pan. „Choćby wasze grzechy były jak szkarłat, jak śnieg wybieleją; choć są czerwone jak karmazyn, będą jak wełna”. Bóg jest gotowy przebaczyć.

Ale kiedy pójdziesz dalej, żeby nie pomyśleć, że jest to jakiś rodzaj przebaczenia, niezależnie od tego, czy jest to pokuta, czy nie, zauważysz, że w następnym wersecie Pan mówi: „Jeśli zechcecie i będziecie posłuszni, będziecie jeść to, co najlepsze w ziemi; lecz jeśli będziecie się opierać i buntować, zostaniecie pożarci przez miecz. Istnieją opcje. Przebaczenie jest dostępne, ale musisz być chętny i posłuszny. Widzicie, naprawdę macie tu te same dwie możliwości, ale w innej terminologii, których Mojżesz użył ogólnie w

Księdze Powtórzonego Prawa: „Wybierz życie albo wybierz śmierć ; wybieraj błogosławieństwa, wybieraj przekleństwa. Kochaj Pana; służcie mu, a będzie błogosławieństwo. Odwróćcie się od Pana i bądźcie Mu nieposłuszni, bo będą przekleństwa”. To te same dwie opcje. Jeżeli będziesz chętny i posłuszny, będziesz jadł to, co najlepsze w tej ziemi. To wybór pomiędzy błogosławieństwem a przekleństwem. Wracamy do Izajasza 1:19: „Ale jeśli będziecie się opierać i buntować, zostaniecie pożarci przez miecz. Albowiem usta Pana przemówiły.” Wzywa więc naród do konieczności pokuty.

Myślę, że na tym poprzestaną, jeśli chodzi o rozdział 1, część dotyczącą wyroku. Widzicie więc, jak pierwszy rozdział zaczyna się od aktu oskarżenia i jasno przedstawia sprawę Izraelowi. „Odwróciłeś się ode mnie; a jeśli nie pokutujecie i nie zwrócić się do mnie, nadejdzie sąd”. Zanim przejdziemy dalej, zwróć uwagę na rozdział 1 werset 25: „Zwrócę moją rękę przeciwko tobie; Dokładnie oczyszczę twój brud, usunę wszystkie twoje nieczystości.

Izajasz 2:1-5 Miecze na lemieszce Przejdźmy do rozdziału 2, czyli części błogosławieństwa, które nadejdzie po przepowiedzianym wyroku z rozdziału 1. Przeczytajmy prorocstwo z 2:1-5. To krótki fragment, ale bardzo dobrze znany. „To właśnie widział Izajasz, syn Amosa, w sprawie Judy i Jerozolimy. W ostatecznych dniach góra świątyni Pańskiej zostanie uznana za najwyższą wśród gór, wyniesie się ponad wzgórze i będą do niej napływać wszystkie narody. Przyjdzie wiele ludów i powie: Chodźcie, wstąpimy na górę Pana, do domu Boga Jakuba. On będzie nas uczył swoich dróg, abyśmy mogli chodzić jego ścieżkami. Zakon wyjdzie z Syjonu, a słowo Pańskie z Jerozolimy. On będzie sędził między narodami i rozstrzygał spory wielu ludów. Przekują swoje miecze na lemieszce, a swoje włócznie na lemieszce haki do przycinania. Naród nie będzie już podnosił miecza przeciw narodowi i nie będzie się już więcej przygotowywał do wojny. Przyjdźcie, domu Jakuba, postępujmy w światłości Pana”. Sercem prorocstwa są tak naprawdę tylko trzy wersety, ponieważ pierwszy werset jest po prostu wprowadzeniem. „To właśnie widział Izajasz, syn Amosa”. Ostatni werset jest

końcowym wezwaniem. „Przyjdźcie, domu Jakuba, postępujmy w świetle Pana”. Zatem tak naprawdę wersety 2, 3 i 4 stanowią sedno proroctwa o nadchodzącym błogosławieństwie.

Micheasz 4:1-5 Równolegle Jak czytałeś w ostatnim kwartale, to proroctwo jest prawie identyczne z Micheasz 4:1-5. Chociaż, jeśli zwrócisz się do Micheasza, zobaczysz, że Micheasz, chociaż jest prawie taki sam, zawiera dodatkowy werset, który dokładniej opisuje czas pokoju, o którym mówi Izajasz w wersecie 4. Izajasz mówi w wersecie 4, że „miecze będą zostaną pobici na lemieszce, naród nie będzie podnosił miecza przeciwko narodowi i nie będzie się już przygotowywał do wojny”. A jeśli spojrzysz na Micheasza, zaraz potem zobaczysz w wersecie 3 rozdziału Micheasza 4: „Naród nie będzie podnosił miecza przeciwko narodowi ani nie będzie się już więcej przygotowywał do wojny”. Ale zwróć uwagę na werset 4 Micheasza 4: „Każdy będzie siedział pod swoją winoroślą i pod swoim drzewem figowym i nikt nie będzie ich budził, bo przemówił Pan Wszechmogący”. Każdy będzie tam siedział pod swoją winoroślą i drzewem figowym i nic nie będzie w stanie wzbudzić w ludziach strachu ani strachu w tym czasie pokoju. Następnie ostatnie napomnienie jest podobne do napomnienia Izajasza, ale jest sformułowane nieco inaczej. Werset 5 u Micheasza brzmi: „Bo wszystkie narody mogą chodzić, każdy w imię swoich bogów. Ale my będziemy chodzić w imieniu Pana, Boga naszego, na wieki wieków”. Prawdziwe wezwanie dla Izraela, aby naśladował Pana, prawdziwego Boga. To on był w stanie sprowadzić tych wszystkich ludzi z powrotem. Inni ludzie mogą naśladować inne bóstwa, ale my będziemy chodzić, podążać za Panem, naszym Bogiem, na wieki wieków.

Będę komentował zarówno fragment Micheasza, jak i Izajasza, ale wróćmy do fragmentu Izajasza. Wydaje mi się, i mówię to w sposób dość ogólny, zanim przyjrze się bardziej szczegółowo proroctwu, że mamy objawienie czasu pokoju i prawości, czyli sprawiedliwości, które mówi o czasie, w którym będzie panował zewnętrzny pokój i bezpieczeństwo tu na ziemi; tak, czas zewnętrznego pokoju i bezpieczeństwa. Zwróć uwagę w kontekście Micheasza, że Micheasz 4:1 tak naprawdę ma dalszy ciąg od końca

3 rozdziału Micheasza.

Na końcu trzeciego rozdziału Księgi Micheasza znajduje się fragment mówiący o nadchodzącej zniszczeniu miasta Jerozolimy. W Księdze Micheasza 3:10 czytamy: „Budują Syjon przelewem krwi, a Jerozolimę niegodziwością. Jej przywódcy sądzą za łapówkę, jej kapłani uczą za cenę. Następnie werset 12 mówi: „Dlatego z waszego powodu Syjon będzie zaorany jak pole. Jerozolima zamieni się w kupę gruzu, a wzgórze świątynne w kopiec porośnięty zaroślami”. Jest to wyraźna zapowiedź sądu nad Jerozolimą. Wydaje się całkiem jasne, że nie jest to przenośne, symboliczne proroctwo; to bardzo konkretne. Miasto Jerozolima zostanie zniszczone, a stało się to niedługo po czasach Micheasza i Izajasza w 586 rpn, kiedy przybyli Babilończycy i zniszczyli miasto. Dosłownie się spełniło. Ale widzisz, Micheasz 3 przechodzi prosto w 4.

Micheasz 4:1 zapewnia kontrast, gdy mówi: „Ale w ostatnich dniach stanie się, że góra domu Pańskiego zostanie utwierdzona na szczycie gór i wywyższy się ponad pagórki ; ludzie do niego popłyną. I przyjdą narody i powiedzą: Wstąpmy na górę Pańską. Zakon wyjdzie z Syjonu, a słowo Pańskie z Jerozolimy.” Więc nawet jeśli Jerozolima zostanie zniszczona, nadejdzie czas w przyszłości, kiedy wszystkie narody popłyną do Jerozolimy, a ludzie na ziemi przyjdą, aby oddać pokłon, a Prawo wyjdzie z Jerozolimy . W kontekście, szczególnie w proroctwie Micheasza, wydaje się bardzo jasne, że mówimy tutaj o Jerozolimie w sensie bardzo dosłownym, a nie symbolicznym. Ale pamiętajcie, mówiłem, że wydaje się to opisywać czas zewnętrznego pokoju i bezpieczeństwa, czas, kiedy Bóg będzie chronił swój lud. To nie jest czas, kiedy Bóg będzie po prostu chronił swój lud przed niebezpieczeństwem. Wydaje się, że jest to czas, w którym niebezpieczeństwa nie ma. Każdy będzie siedział pod swoją winoroślą i drzewem figowym; a Micheasz mówi: „I nie będzie nic, co mogłoby ludzi bać”. Zatem nie chodzi tylko o ochronę w obliczu otaczających niebezpieczeństw; jest to czas, w którym nie ma już niebezpieczeństwa, czas, w którym Jerozolima będzie ośrodkiem rozchodzenia się słowa Pańskiego, czas, kiedy na ziemi zapanuje sprawiedliwość i zapanuje pokój między narodami. Miecze zostaną przekute na lemiesz i wojna nie będzie już kontynuowana.

Kiedy to nastąpi? To są tylko ogólne uwagi. Pytanie brzmi: kiedy to nastąpi? Tutaj widać dużą różnicę, prawie związaną z różnicami pomiędzy eschatologicznymi systemy. Oczywiście, istnieją interpretatorzy sprzed tysiąclecia, po tysiącleciu i milenialsów, którzy spojrzeli na ten fragment i zinterpretowali go nieco inaczej. Chcę się tym zająć za kilka minut. Ale zacznijmy naszą dyskusję na ten temat od pierwszego wyrażenia z Izajasza, rozdział 2, werset 2, czyli „W dniach ostatecznych”, *aharit hayamim* po hebrajsku.

„W dniach ostatecznych” A co oznacza hebrajskie określenie „w dniach ostatecznych”? Myślę, że wiele osób od razu zakłada, że kiedy spotykacie się ze zwrotem „w dniach ostatecznych”, macie na myśli eschatologię i że samo to określenie jest terminem technicznym, terminem eschatologicznym odnoszącym się do *eschatonu*. Nie można tego wywnioskować na podstawie samej terminologii. Spójrz na przykład na Księgę Rodzaju 41:9. Oto błogosławieństwa Jakuba dla dwunastu pokoleń, gdzie mówi: „Jakub zawołał do swoich synów. Mówi: «Zbierzcie się, abym mógł wam powiedzieć, co was spotka *aharit hayamim* w dniach ostatecznych»”. Poniżej znajdują się proroctwa dotyczące różnych plemion, które w większości spełniły się w okresie Starego Testamentu. Nie wydaje się, aby termin ten był używany w sensie eschatologicznym; to raczej tak: opowiem wam o tym, co wydarzy się w przyszłości, w czasie, który nadejdzie. Powtórzonego Prawa 31:29 jest bardzo podobne, gdy mamy błogosławieństwa Mojżesza. To jest Księga Powtórzonego Prawa 31:29: „Wiem, że po mojej śmierci całkowicie się zepsujecie i zboczycie z drogi, którą wam przykazałem, i spotka was zło *aharit hayamim*. W dniach ostatecznych spadnie na was zło, bo będziecie czynić zło w oczach Pana, aby Go pobudzić do gniewu dziełem swoich rąk”. On mówi kiedy Izrael odwróci się od Pana, który jest pod przekleństwem przymierza, i to w przyszłości. To nie jest eschatologiczne. Nie odnosi się to do czasów ostatecznych. Zatem użycie samego wyrażenia jest takie, że kontekst musi określić, w jakim stopniu wskazane są przyszłe czasy. Kontekst musi określać, jakie konkretne przyszłe czasy są wskazane. Można to przetłumaczyć w

bardziej ogólny sposób jako „w przyszłych dniach”, a także „w dniach ostatnich”, podając tę ideę do samego końca.

Jeśli spojrzysz na stronę 5, na dół strony 5, znajduje się zbiór cytatów. Zwróć uwagę na to, co mówi Harris; mówi, że w grę wchodzi dwie kwestie teologiczne. Po pierwsze, jest *aharit hayamim*, „koniec dni”, odnoszący się do ogólnej przyszłości, ale bardziej szczegółowo do „dni ostatecznych”, końcowego odcinka czasu. Autor tego artykułu stwierdza w innym miejscu, że wyrażenie to zwykle odnosi się tylko do ogólnej przyszłości. Później Harris powiedział na górze strony 6, że interpretacja zależy od kontekstu. Możliwe jest użycie tego wyrażenia zarówno w odniesieniu do końcowego *eschatonu* i dla ogólnej przyszłości, ponieważ oczywiście cała eschatologia jest przyszłością, ale nie cała przyszłość odnosi się do *eschatonu*, czyli czasów ostatecznych.

Powyższe Artykuł sugeruje, że odpowiadające mu sformułowanie Nowego Testamentu często odnosi się również do ogólnej przyszłości, a niekoniecznie do końcowego odcinka czasu. Poddaje to w wątpliwość pogląd, że Kościół Nowego Testamentu uważał się za żyjącego w dniach ostatecznych. Niebezpieczne czasy, o których mowa w 1 Tymoteusza 4:1, zawierają szereg ostrzeżeń na nieokreśloną przyszłość.

Oswalt na dole strony 6 poczynił, jak sądzę, interesujące stwierdzenie na temat sposobu, w jaki hebrajski umysł pojmował przyszłość. W odniesieniu do Izajasza 2, werset 2 mówi: „W przyszłych dniach” – tak tłumaczy to wyrażenie. „W przyszłych dniach” tłumaczy wyrażenie, które dosłownie oznacza „w późniejszych dniach”. Widzisz, *aharicie hayammim* oznacza „po dniach”. *aharit* jest „po” lub „za”. Hebrajczycy nie patrzyli w przyszłość tak jak my. Raczej mierzą się z przeszłością i cofają się w przeszłość, tak że przeszłość była przed nimi, a przyszłość za nimi. Cóż, mówi, że patrzymy na przyszłość jak na coś, co jest przed nami, ale twierdzi, że hebrajski umysł patrzył w przeszłość. Przyszłość jest za nimi. Izrael był zorientowany na przeszłość, na historię i na to, co Bóg dla nich zrobił. Spojrzeli więc w przeszłość. Przeszłość była przed nimi; przyszłość była za nimi. Tak przynajmniej sugeruje, gdzie pojawia się to wyrażenie. Mówi więc, że reszta tego wyrażenia nie ma charakteru

technicznego.

Myszę, że to jest główna kwestia. W Starym Testamencie wyrażenie to niekoniecznie odnosi się do wieku tysiącletniego lub nawet okresu po nim. Można znaleźć dowody potwierdzające jego zrozumienie tego zagadnienia — zobacz Księgę Rodzaju 49:1 i różne inne wzmianki. Mówi jednak, że nie oznacza to zaprzeczenia, że wyrażenia tego można użyć w bardziej techniczny sposób i istnieje wiele innych odniesień, w których „w dniach ostatecznych” występuje w kontekście eschatologicznym i dlatego wskazuje na *eschaton*. Zatem na górze strony 7: Ważne jest, aby ocenić kontekst, aby zobaczyć, w jaki sposób dane wyrażenie jest używane. Na tej podstawie nie można powiedzieć, że fragment ten może odnosić się jedynie do wieku tysiąclecia. W bardziej przybliżonym sensie może odnosić się do epoki kościoła. To prowadzi do kolejnej dyskusji na temat sposobu interpretacji całego fragmentu (Izajasza 2 i Micheasza 4) i nie sądzę, że można to tutaj rozstrzygnąć wyłącznie na podstawie terminologii. Musisz rozstrzygnąć tę kwestię w szerszej kwestii, o czym mówi dany fragment.

„Dni ostatnie” jako termin techniczny – EJ Young [Czas między adwentami] – Amillennial
 Interesującą rzeczą jest to, że są tacy, którzy traktują ten termin jako termin techniczny. Pozwólcie, że zilustruję to na przykładzie EJ Younga. EJ Young jest amilenialistą. Oznacza to, że EJ Young nie wierzy w tysiąclecie panowanie Chrystusa na końcu czasów – „amilenializm” oznacza brak tysiąclecia. EJ Young nie wierzy, że Biblia opisuje przyszły okres, w którym Chrystus będzie rządził tu na ziemi i ustanowi warunki sprawiedliwości i pokoju. Uważa on, że „przejścia do królestwa”, które wielu odnosiło do przyszłego okresu tu na ziemi, należy rozumieć w bardziej symboliczny sposób i odnosić do Kościoła. Te fragmenty wypełniają się teraz w szerzeniu ewangelii poprzez warunki, które ewangelia stwarza w sercach i życiu ludzi w sensie duchowym. Na stronie 7 tego zbioru cytatów, na dole strony, Young mówi: „Zatem to wyrażenie ma charakter eschatologiczny. Kiedy nadejdą ostatnie dni, objawią Mesjasza, który jest spełnieniem i celem, na który wskazywała cała poprzednia historia. Zobacz Vos. Naszym zdaniem Vos ma rację. Oto więc pogląd Younga, zgodny z Vosem, że „wyrażenie to należy ściśle do

dziedziny eschatologii. Odnosi się do zbiorowego aspektu eschatologii, która jest zarówno elastyczna w swoim zakresie, jak i mobilna co do swojego położenia. Nowy Testament uczy, że okres ten, pod koniec dni, zaczął biec wraz z pierwszym przyjściem Chrystusa. Jest to dopełnienie wieków i koniec wieków. Ostatnie części dobiegną końca, gdy Pan powróci w chwale”. Ale widzisz, Young mówi, że mówisz tutaj o czasie pomiędzy nadejściem ; dni ostatnie to okres pomiędzy pierwszym a drugim przyjściem Chrystusa. Zatem treść tego proroctwa spełni się w okresie pomiędzy adwentami i on traktuje to jako techniczne określenie tego okresu.

Przejdźmy do strony 8, na górę strony, do pierwszych trzech akapitów. Pierwsze dwa z tych trzech akapitów pochodzą ze strony 98, gdzie Young mówi: „Są dwa względy, które pokazują, że to wyrażenie nabiera technicznego znaczenia eschatologicznego. Po pierwsze, często używa się go w Starym Testamencie, mówiąc o czasie, w którym dokona się mesjańskie zbawienie. Po drugie, Nowy Testament zdecydowanie i wyraźnie odnosi to wyrażenie w sensie eschatologicznym do okresu, który rozpoczął się wraz z pierwszym przyjściem Jezusa Chrystusa.

Jeśli spojrzysz na podane przez niego wzmianki, myślę, że znajdziesz uzasadnienie dla rozumienia terminu „w dniach ostatecznych” jako odnoszącego się do okresu pomiędzy adwentami. Pytanie, czy taki jest tutaj sens? Young kontynuuje: „Należy zwrócić uwagę na artykuł dotyczący całości, gdyż niektórzy odnoszą się do tego fragmentu do tysiąclecia, które rozpocznie się po epoce kościoła. Jednakże przedstawione tutaj błogosławieństwa mają miejsce w okresie dni ostatnich. Jeżeli milenium uważa się za część stanu wiecznego, nie można go uważać za część dni ostatecznych. Dlatego jego proroctwo nie może się do tego odnosić”. Widzicie, mówi, „jeśli tysiąclecie jest częścią stanu wiecznego”. Oto prawdziwe pytanie. Czy powinniśmy uważać milenium za część stanu wiecznego? Nie uważałbym tego za część stanu wiecznego. Uznałbym to za coś odrębnego od stanu wiecznego. Ale, jak widać, może on wykluczyć możliwość zrozumienia tego fragmentu jako odnoszącego się do tysiąclecia, ponieważ przypada on pomiędzy przyjściem Chrystusa. Pogląd premilenijny mówiłby, że Chrystus powróci pierwszy, a potem nastąpi to. Z punktu widzenia postmilenijnego można by powiedzieć,

że szerzenie ewangelii doprowadzi do tego, ale wrócimy do tego. Ale w następnym akapicie: „Okres, który ma na myśli wyrażenie «dni ostatnie», to wiek Kościoła chrześcijańskiego, który rozpoczął swój bieg wraz z pierwszym przyjściem Chrystusa”.

Przejdź teraz do strony 9 swojego cytatu. Young mówi: „Ten fragment jest trudny do zinterpretowania. Naucza, że opisane błogosławieństwa będą miały miejsce w dniach ostatnich. I właśnie ten fakt, zauważcie” – mówi – „popiera postmilenijną interpretację Boettnera i innych. Widzieć Roderick Campbell, *Izrael i Nowe Przymierze* . Jednocześnie inne fragmenty mówią o wojnach trwających aż do końca. Niektórzy zatem, jak Boettner (którego książka jest godna podziwu), wierzą, że świat stanie się stosunkowo lepszy, co będzie jedynie przedsmakiem nieba. Ale terazniejszość ten fragment nie mówi o względnej poprawie, ale o absolutnej zmianie. „W takim razie jest to konieczne” i w tym miejscu Young właściwie dochodzi do własnego wniosku. Mówi: „Należy zatem utrzymać, że proroctwo zostanie całkowicie wypełnione” – ale następnie podaje zastrzeżenie – „w zasadzie w dniach ostatnich. Kiedy podczas drugiego przyjścia grzech zostanie usunięty, zrealizujemy wszystkie obiecane błogosławieństwa”. Widzisz, to ciekawy sposób na osiągnięcie spełnienia: w zasadzie całkowicie spełnionego, ale nie do końca spełnionego w praktyce. Oczekuje drugiego przyjścia, kiedy grzech zostanie usunięty i całkowicie się wypełni.

Zwróć uwagę na jego następny komentarz: „Ta interpretacja jest trudna”. Myślę, że to rzeczywiście dodaje trudności. „Ale to wszystko, co można zrobić, jeśli pozostanie się wiernym językowi Biblii. Interpretacja postmilenijna nie oddaje należytej sprawiedliwości tym fragmentom, które podkreślają zły charakter obecnego świata, zło, które trwa aż do końca. Zgadzam się w tym z Youngiem. Pogląd posttysiącletni, który mówi, że szerzenie ewangelii doprowadzi do tego rodzaju sytuacji, w której zapanuje pokój i sprawiedliwość. Taki pogląd bardzo trudno pogodzić z innymi fragmentami Pisma Świętego, które mówią, że w czasach ostatecznych sytuacja się pogorszy, a nie polepszy, będą wojny i pogłoski o wojnach (vid. Mat. 24). Myślę więc, że Young ma rację w swojej krytyce postmilenijnego punktu widzenia.

Jednak jego własny punkt widzenia również napotyka trudności, ponieważ

zamknął się w pudełku z twierdzeniem, że ten fragment wypełni się pomiędzy przyjściami Chrystusa. Jeśli to ma się wypełnić pomiędzy przyjściami Chrystusa, to wypełnia się właśnie teraz. Możesz zapytać: „Gdzie to się teraz spełnia? Gdzie to widzimy?” Odpowiadał: „W tej chwili jest to całkowicie spełnione, ale w zasadzie”. Tylko w zasadzie. Jego całkowite wypełnienie nastąpi dopiero w przyszłości, podczas drugiego przyjścia Chrystusa. Czy zatem wypełnia się ono pomiędzy przyjściami Chrystusa, czy nie? Mówi, że ma pewne trudności, ale to wszystko, co możemy z tym zrobić. Myślę, że są inne lepsze opcje.

Zwróć uwagę, jak daleko już zaszliśmy i *aharit hayamim* ma ogromny wpływ na interpretację tego fragmentu z Izajasza 2:2. Jeśli potraktujemy to jako termin techniczny, jak to robi Young, w odniesieniu do czasu pomiędzy adwentami, wówczas interpretacja premilenijna zostanie wykluczona, ponieważ wykracza poza drugi adwent. Widzisz więc, po prostu przyjmując to jako termin techniczny, możesz wykluczyć interpretację premilenijną. Jeśli jesteś amillennialistą, przyjmujesz to jako techniczny termin określający okres pomiędzy adwentami. Następnie jesteś zmuszony powiedzieć, że fragment ten jest spełniony w zasadzie, ale nie w rzeczywistości, co w istocie robi Young. Postmillenarystów, jeśli tak to odbiera, a jak większość z nich, trudno to pogodzić z fragmentami mówiącymi o wojnach trwających do końca, takimi jak Mateusz 24:6. Jak więc widzisz, traktowanie tego jako technicznego terminu na określenie czasu pomiędzy adwentami ma wiele implikacji.

Pamillennialiści nie są skłonni przyjmować tego jako technicznego terminu określającego okres pomiędzy nastaniem. Chcę jednak powiedzieć, że jeśli rzeczywiście potraktujesz to w ten sposób, wykluczysz premilenializm jako opcję, ponieważ premilenializm zastosuje to do czegoś, co wydarzy się po drugim przyjściu Chrystusa.

W porządku, zróbmy sobie przerwę, a potem wrócimy i przyjrzymy się temu nieco bliżej.

Przepisane przez Victorię Chandler
Początkowa redakcja: Carly Geiman
Zgrubna edycja autorstwa Teda Hildebrandta

Ostateczna edycja: dr Perry Phillips
Z ponowną narracją dr Perry'ego Phillipsa